

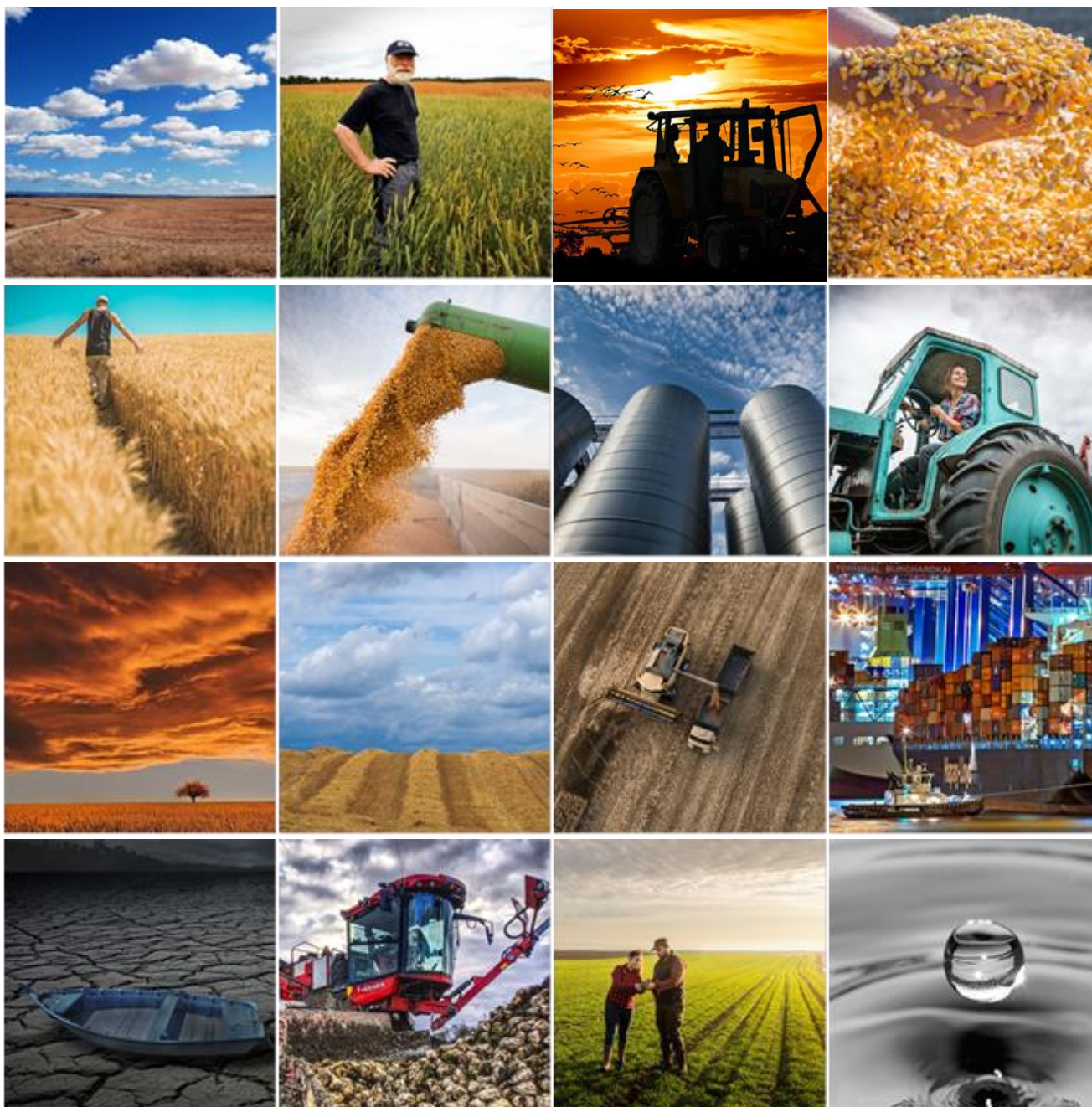


POLSKA
FEDERACJA
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 1 września 2025



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania.....	3
Awantura o handel zbożem. Czy powstanie Giełda Rolno-Spożywcza?	4
120 i ani dnia dłużej. Właściciele muszą oddać domy i działki	4
Projekt budżetu na 2026: Wydatki na rolnictwo i rybactwo to ponad 24 mld zł	4
MRiRW: Nie będzie dopłat do niskich cen zboża. „Polscy rolnicy mieliby problem ze sprzedażą swoich plonów”	4
Wskaźnik koniunktury w rolnictwie zmalał. Tak źle nie było od wielu miesięcy	5
29.08.2025 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: z każdym dniem stawki coraz niższe	5
Ukraina: Eksportowe oszustwa. Do Polski wjechało mleko z antybiotykami	5
Węgrzy nie chcą zboża z Ukrainy. „Interes naszych rolników jest najwyższym priorytetem”	5
Od września jeszcze więcej ukraińskich produktów rolnych? Kijów naciska na Brukselę w sprawie zwiększenia kontyngentów	6
Czy będzie więcej spirytusu z polskiego zboża? Bruksela nie pozwoli.....	6
Ustawa o „Aktywnym Rolniku” tworzy rolnicze kasty i elity? Czy ograniczy dostęp do KRUS-u?	6
Prezydent obawia się wykluczenia cyfrowego wielu rolników. Polski rząd nadgorliwie interpretuje unijne przepisy? ..	6
Prezydent zawetował ważną dla rolników ustawę. Ewidencja zabiegów ochrony roślin wyłącznie w formie elektronicznej.....	7
Jak nie kijem, to pałką. Mercosur to za mało?	7

Notowania

CenyRolnicze.pl | 1 września 2025



PSZENICA KONSUMPCYJNA Średnia cena zł/t: 742,69 MIN - MAX: 700,00 – 860,00	ŻYTO KONSUMPCYJNE Średnia cena zł/t: 584,74 MIN - MAX: 520,00 – 680,00	JĘCZMIEŃ BROWARNY Średnia cena zł/t: 645,45 MIN - MAX: 600,00 – 750,00	OWIES KONSUMPCYJNY Średnia cena zł/t: 577,14 MIN - MAX: 480,00 – 660,00
PSZENICA PASZOWA Średnia cena zł/t: 671,73 MIN - MAX: 600,00 - 740,00	ŻYTO PASZOWE Średnia cena zł/t: 552,00 MIN - MAX: 500,00 – 620,00	PSZENŻYTO Średnia cena zł/t: 627,78 MIN - MAX: 580,00 - 700,00	JĘCZMIEŃ PASZOWY Średnia cena zł/t: 629,05 MIN - MAX: 580,00 - 680,00
GROCH Średnia cena zł/t: 838,33 MIN - MAX: 760,00 - 920,00	ŁUBIN ŻŁÓTY Średnia cena zł/t: 850,00 MIN - MAX: 750,00 – 970,00	ŁUBIN WĄSKOLISTNY Średnia cena zł/t: 908,33 MIN - MAX: 850,00 - 980,00	BOBIK Średnia cena zł/t: 870,00 MIN - MAX: 760,00 - 920,00
RZEPAK Średnia cena zł/t: 1 963,36 MIN - MAX: 1 830,00 – 2 050,00	KUKURYDZA Średnia cena zł/t: 840,00 MIN - MAX: 670,00 – 950,00	MLEKO Średnia cena zł/l: 2,19 MIN - MAX: 2,15 – 2,23	ŻYWIEC WIEPRZOWY Średnia cena zł/kg: 6,19 MIN – MAX: 5,30 – 6,80

Awantura o handel zbożem. Czy powstanie Giełda Rolno-Spożywcza?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 24.08.2025 |



Posłowie Koalicji Obywatelskiej zasiadający w trzech zespołach parlamentarnych forsują pomysł stworzenia od podstaw nowej Giełdy Rolno-Spożywczej. Koszty przedsięwzięcia, w zależności od wybranej opcji, mogą wynieść od 200 do nawet ponad 700 mln zł.

[Czytaj dalej...](#)

120 i ani dnia dłużej. Właściciele muszą oddać domy i działki

Farmer.pl | Autor : HK | 30.08.2025 | Fot. Verconer / Shutterstock



Rząd przyjął projekt, który zakłada, że właściciele nieruchomości wywłaszczonych pod budowę CPK otrzymają zaliczkę i będą mieli 120 dni na wyprowadzkę. Projekt ma także ułatwić uzyskanie 85% odszkodowania osobom wywłaszczonym. Rzecznik rządu Adam Szłapka zapowiedział także nowe rozwiązania dotyczące wsparcia uchodźców z Ukrainy oraz świadczeń dla cudzoziemców, tak aby zapobiec chaosowi, który mogą wprowadzić ostatnie weta Prezydenta.

[Czytaj dalej...](#)

Projekt budżetu na 2026: Wydatki na rolnictwo i rybactwo to ponad 24 mld zł

Farmer.pl | Autor : PAP | 30.08.2025 | Fot. Fotokon / Shutterstock



Na politykę rolną i rybacką w przyszłorocznym budżecie zaplanowano kwotę 24,26 mld zł - wynika z opublikowanego w piątek projektu ustawy budżetowej przyjętego przez rząd.

[Czytaj dalej...](#)

MRiRW: Nie będzie dopłat do niskich cen zboża. „Polscy rolnicy mieliby problem ze sprzedażą swoich plonów”

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.08.2025 |

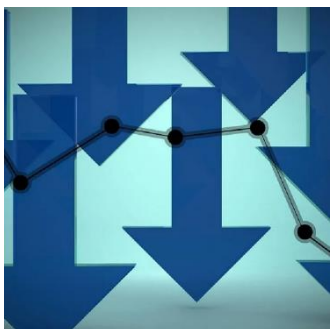


- Ceny zbóż w Polsce podążają za cenami na rynku unijnym i światowym. Wynika to z faktu, że rynek zbóż jest rynkiem globalnym. Obecnie spadki cen odnotowuje się na całym świecie. Wpływa na to m.in. sytuacja popytowo-podażowa, kursy walut, uwarunkowania pogodowe, a także polityczne, w tym polityka handlowa uczestników rynku. W najbliższym czasie ceny będą się dodatkowo kształtowały m.in. pod wpływem dalszego przebiegu żniw w kraju, a także doniesień z jednej strony o wysokich plonach, a z drugiej o problemach z jakością konsumpcyjną – pisze o aktualnej sytuacji na rynku zbóż ministerstwo rolnictwa.

[Czytaj dalej...](#)

Wskaźnik koniunktury w rolnictwie zmalał. Tak źle nie było od wielu miesięcy

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.08.2025 |

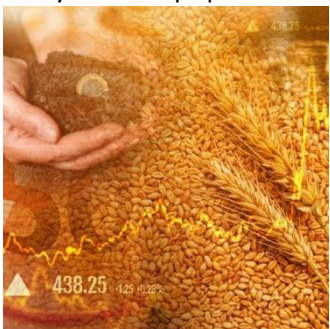


- W lipcu 2025 r. syntetyczny wskaźnik koniunktury w rolnictwie (SWKR) zmalał m/m do najniższego poziomu od lipca 2024 r. Wyrównany (przy pomocy średniej ruchomej 6-miesięcznej) wskaźnik nożyc cen był w lipcu zdecydowanie gorszy na tle wcześniejszych miesięcy br. – informuje Arkadiusz Zalewski z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

[Czytaj dalej...](#)

29.08.2025 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: z każdym dniem stawki coraz niższe

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 29.08.2025 | Fot. Photogenica



Z rynku skupu zbóż wciąż docierają niekorzystne informacje dla rolników. Stawki za ziarno regularnie spadają. Od środowego notowania przeciętne ceny za zboża poszły w dół po kilka złotych za tonę, nie przekraczając jednak 7 zł/t. W tym czasie o 20 zł/t w dół poszła wycena rzepaku.

[Czytaj dalej...](#)

Ukraina: Eksportowe oszustwa. Do Polski wjechało mleko z antybiotykami

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.08.2025 |



Ponad 50 ukraińskich zakładów mleczarskich posiada zezwolenia na eksport do Unii Europejskiej, ale niektóre z nich w rzeczywistości nie działają. Ich dokumenty są wykorzystywane przez inne firmy, które takich zezwoleń nie otrzymały.

[Czytaj dalej...](#)

Węgry nie chcą zboża z Ukrainy. „Interes naszych rolników jest najwyższym priorytetem”

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.08.2025 |



Według ministra rolnictwa Węgier Istvána Nagya Węgry nie planują wznowienia importu pszenicy i kukurydzy z Ukrainy, powołując się na ochronę interesów europejskich rolników.

[Czytaj dalej...](#)

Od września jeszcze więcej ukraińskich produktów rolnych? Kijów naciska na Brukselę w sprawie zwiększenia kontyngentów

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.08.2025 |



Kijów oczekuje, że Rada Unii Europejskiej zatwierdzi przedłużenie umowy o wolnym handlu między Ukrainą a UE, która przewiduje znaczne zwiększenie kontyngentów eksportowych na wrażliwe produkty rolne, co miałyby nastąpić już we wrześniu 2025 r.

[Czytaj dalej...](#)

Czy będzie więcej spirytusu z polskiego zboża? Bruksela nie pozwoli

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.08.2025 |



- Niedawno samorząd rolniczy apelował do ministra rolnictwa o podjęcie działań mających na celu zwiększenie krajowego wykorzystanie zbóż poprzez wsparcie ich przerobu w przemyśle spirytusowym. W obecnym stanie prawnym nie ma możliwości wprowadzenia dopłat do krajowej produkcji alkoholu etylowego – poinformował resort rolnictwa.

[Czytaj dalej...](#)

Ustawa o „Aktywnym Rolniku” tworzy rolnicze kasty i elity? Czy ograniczy dostęp do KRUS-u?

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.08.2025 |



– Ustawa o „Aktywnym Rolniku” jest moim priorytetem. Zaledwie po dwóch tygodniach od objęcia resortu rolnictwa udało się przygotować projekt, który uzyskał akceptację członków Zespołu do spraw Programowania Prac Rządu i został wpisany do Wykazu Prac Rady Ministrów – poinformował wczoraj minister rolnictwa, Stefan Krajewski.

[Czytaj dalej...](#)

Prezydent obawia się wykluczenia cyfrowego wielu rolników. Polski rząd nadgorliwie interpretuje unijne przepisy?

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.08.2025 |



Uzasadniając swoje weto do nowelizacji ustawy o środkach ochrony roślin, Karol Nawrocki zarzucił jej naruszenie zasady proporcjonalności. W jego opinii, rolnicy powinni mieć nadal możliwość prowadzenia i przechowywania dokumentacji dotyczącej stosowania środków ochrony roślin w formie papierowej.

[Czytaj dalej...](#)

Prezydent zawetował ważną dla rolników ustawę. Ewidencja zabiegów ochrony roślin wyłącznie w formie elektronicznej

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.08.2025 |



- Ustawa o zmianie ustawy o środkach ochrony roślin przygotowana przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zawierająca uproszczenia administracyjne dla rolników stosujących środki ochrony roślin, została zawetowana przez Prezydenta RP – informuje ministerstwo rolnictwa.

[Czytaj dalej...](#)

Jak nie kijem, to pałką. Mercosur to za mało?

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.08.2025 |



W przedostatnim tygodniu sierpnia amerykańska administracja ogłosiła podniesienie ceł na europejską wieprzowinę. Zaledwie tydzień później UE i Stany Zjednoczone podpisują porozumienie, którego jednym z elementów jest zapewnienie preferencyjnych warunków dostępu do europejskiego rynku dla wieprzowiny z USA.

[Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Awantura o handel zbożem. Czy powstanie Giełda Rolno-Spożywcza?

Topagrar.pl | Autor : Krzysztof Zacharuk | 24.08.2025 |



Posłowie Koalicji Obywatelskiej zasiadający w trzech zespołach parlamentarnych forsują pomysł stworzenia od podstaw nowej Giełdy Rolno-Spożywczej. Koszty przedsięwzięcia, w zależności od wybranej opcji, mogą wynieść od 200 do nawet ponad 700 mln zł. Eksperti na projekcie, który w przygotowanej prezentacji posłowie opatrzyli hasłem "Nowoczesna giełda. Tradycyjne wartości. Wspólna przyszłość" – nie pozostawiają suchej nitki.

– W Europie jest tylko jedna giełda (MATIF). **A my chcemy mieć aż dwie, bo jedna wciąż działa** – ostatnia transakcja z 2021 roku. Chętnie się dowiem, jak giełda ma zwiększyć dochody rolników. Ta działająca jakoś tego nie potwierdziła. Proszę, nie idźcie tą drogą –

napisał w mediach społecznościowych **Mirosław Marciniak**, niezależny analityk rynków rolnych, właściciel firmy InfoGrain.

Marciniak miał na myśli **Giełdowy Rynek Rolny**, który został uruchomiony na **Towarowej Giełdzie Energii w ramach projektu Platformy Żywnościowej**, prowadzonego wspólnie z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa. Pomimo zainwestowania w ten projekt grubo ponad 250 mln zł, całość okazała się nieporozumieniem.

Sasin z Ardanowskim mówili, że będzie dobrze

We wrześniu 2019 r. ówczesny **wicepremier Jacek Sasin** twierdził, że powstanie Platformy Żywnościowej "w sposób znaczący wzmocni pozycję polskiego rolnika jako istotnego ogniwa polskiej gospodarki i przyczyni się do transparentności obrotu gospodarczego".

– Platforma Żywnościowa będzie **dedykowana głównie producentom zbóż i innych trwałych produktów**, które mogą być przechowywane dłuższy czas, które są w obrocie na głównych giełdach światowych, w Chicago czy w Paryżu. Te produkty będą również przedmiotem obrotu giełdy polskiej. **Utworzenie Platformy przyczyni się do koncentracji podaży krajowych towarów rolno-spożywczych** – mówił **Jan K. Ardanowski**, ówczesny minister rolnictwa.

Jednym z działań towarzyszących giełdzie była próba **stworzenia systemu magazynów autoryzowanych** do przechowywania zbóż będących przedmiotem obrotu na giełdowym rynku rolnym na bazie magazynów należących do **Elewarr** oraz spółek zależnych.

Kolejny powrót do przeszłości?

Teraz pomysł giełdy wraca jak bumerang i ma być realizowany w nowej formie. Jakiej? Tego jeszcze dokładnie nie wiadomo, ponieważ trwają prace koncepcyjne. Sejmowe zespoły poprosiły zainteresowane osoby o [wypełnienie ankiety](#). Stosowne wnioski mają być zebrane, opracowane i przedstawione w Sejmie jeszcze we wrześniu.

Pierwszy raz na temat giełdy i tego, **jak powinna wyglądać, rozmawiano 24 lipca**. Miało to miejsce w trakcie połączonego posiedzenia trzech zespołów: Parlamentarnego Zespołu ds. Rozwoju Obszarów

Wiejskich, Parlamentarnego Zespołu ds. Ochrony i Rozwoju Polskiej Produkcji Rolnej, a

także Parlamentarnego Zespołu ds. Ochrony i Rozwoju Sektora Spożywczego. Pisaliśmy o tym [tutaj](#). Warto dodać, że wszystkimi zespołami kierują parlamentarzyści KO.

Posel Piotr Kandyba (KO) zwrócił wówczas uwagę, że na ten temat w Polsce dyskusja toczy się od dawna, ale dotychczas nie udało się wypracować konkretnych rozwiązań.

– Przez 30 lat wielu starało się otworzyć drzwi na temat giełd rolnych, ale nie zawsze się to udawało. Dziś jest realna szansa, aby wspólnie otworzyć drzwi i sprawić, aby się nigdy nie zamknęły. To jest ten czas, ten moment – przekonywał Kandyba.

Posłanka Małgorzata Gromadzka (KO) podkreślała, że kluczowe jest, aby skrócić łańcuchy dostaw produktów rolnych i spowodować, aby ceny były przewidywalne.

– Rolnicy muszą mieć możliwość nie tylko **szybkiego wprowadzenia swoich produktów do sprzedaży**, ale także zabezpieczenia zbytu, poprzez kontrakty, poprzez umowy sprzedaży. Najważniejsze, aby zapewnić stabilizację w zakresie ceny omijając pośredników. Polskie produkty **muszą być konkurencyjne nie tylko na naszym rynku**, ale również na rynkach zewnętrznych – wyjaśniła parlamentarzystka.

Dodała, że **najwyższy czas skończyć z sytuacją, w której to pośrednicy decydują o kwocie**, za którą będą skupować dane produkty rolne, na czym rolnik traci.

Jako przykład do naśladowania **Małgorzata Gromadzka dała Tajwan**, gdzie wprowadzono możliwość zakupu i ewentualnej późniejszej sprzedaży produktów na rynki wtórne.

– Uważamy, że to jest bardzo dobre rozwiązanie. Oprócz tego, że zbudujemy stabilność, jeżeli chodzi o sprzedaż produktu, to **jeszcze możemy przy tej okazji wdrożyć inne działania**. Cały czas rozmawiamy o **Banku Rolnym** i tutaj też jest możliwość zafunkcjonowania kapitału, być może składkowego np. Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych czy różnego rodzaju innych narzędzi, które w sytuacjach klęskowych, w sytuacjach dla rolnika nieprzewidywalnych, będą wsparciem – przyznała.

"Musimy jako Polska to zrobić"

Gdy o temacie giełdy zrobiło się głośno, **odezwali się eksperci, którzy w większości skrytykowali pomysł**. Najbardziej aktywny w temacie był **Mirosław Marciniak**, który przytaczał merytoryczne argumenty. Na krytykę projektu ostro zareagowali posłowie KO, którzy promują giełdę. W internetowych wpisach pojawiła się cała seria ostrych słów.

– Myślę, że **nie można się spekulacji** tylko trzeba usiąść do stołu i porozmawiać. **Pierwsze model, później koszty**. Trzeba się skupić i stworzyć skuteczne narzędzie do uporządkowania rynku rolnego. Na chwilę obecną ja jako rolnik nie widzę żadnych rozwiązań tylko ciągle szukania przeszkód. Zapraszam do współpracy w ramach zespołu. Po wysłuchaniu nas może Pan (Mirosław Marciniak – przyp. red.) wyrazić swoją opinię. Na chwilę obecną tworzymy model i rozwiązania – wyjaśniła **posłanka Gromadzka**.

Marciniak szybko odpowiedział: – Pani poseł, **nie sięję spekulacji, tylko wyrażam opinię**, bazując na ponad 20-letnim doświadczeniu w tej branży. A wiele takich prób uregulowania rynku już widziałem. Próbuja państwo stworzyć hybrydę, która w takiej formie nie zafunkcjonuje.

Posłanka Gromadzka poprosiła, aby **wstrzymać się z ocenami** i poczekać na "pierwsze otwarcie i zaprezentowanie pierwszego modelu"

Z kolei poseł Piotr Kandyba przyznał, że [prezentacja pokazana podczas posiedzenia połączonych zespołów](#) miała za zadanie **"zainteresować tematem giełdy, bo musimy jako Polska to zrobić, inaczej polscy rolnicy i nasze rolnictwo będzie z roku na rok traciło"**.

"Nie wiedzieliśmy o firmie TGE i jej działalności. Po rozmowach z różnymi podmiotami i osobami, zrezygnowaliśmy z tego produktu, w związku z powyższym koszty będą zdecydowanie mniejsze. Nie idziemy też w kierunku klasycznej giełdy, tylko spółdzielczej formy organizacji rynku, pomiotów którymi udziałowcami będą rolnicy, stąd w poście była napisane tzw. giełdy. Współpracujemy blisko z ministrem rolnictwa i jego zespołem, którzy mają wiedzę w tym temacie" – stwierdził Kandyba.

Wiadomo, że **spotkanie z ministrem rolnictwa Stefanem Krajewskim** odbyło się 18 sierpnia, ale w sprawie giełdy był informowany od początku sprawowania urzędu, czyli 24 lipca.

"Pozwala na ujawnienie faktycznej podaży i popytu"

Do dyskusji na temat giełdy włączył się także samorząd rolniczy. **Mieczysław Łuczak, prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej** w odpowiedzi na pytania top agrar Polska stwierdził, że giełda jest "optymalnym mechanizmem kształtującym cenę produktu rolnego".

– **Ten mechanizm pozwala na ujawnienie faktycznej podaży i popytu**, które w konsekwencji kształtują cenę. Niekoniecznie prowadzi do poprawy opłacalności, ale przynajmniej mamy pewność, że ceny kształtowane na giełdzie są "sprawiedliwe". Najgorszym rozwiązaniem jest sprzedaż zbóż w trakcie żniw, kiedy te ceny są najniższe. **Kontrakty futures pokazują też jak ceny zboża mogą kształtować się w przyszłym sezonie** a na tej podstawie rolnik może podjąć racjonalną decyzję, co uprawia. Obecnie, rolnik sieje zboże i nie wie, w jakiej cenie je sprzeda – podkreśla Łuczak.

Szef WIR zwraca uwagę, że **uruchomienie giełdy to proces**. – Jego powodzenie zawsze zależy od skali operacji. Ona musi być duża, co znaczy, że **duża część masy towarowej musi przechodzić przez giełdę**, bo wtedy generuje to zainteresowanie ze strony graczy giełdowych, czy podmiotów, które chcą zarobić na różnicy cen – zaznacza.

Mieczysław Łuczak jest zdania, że **giełda bez graczy giełdowych nie będzie działać**. – Tak się dzieje na giełdzie amerykańskiej. Handlują podmioty bezpośrednio zainteresowane sprzedażą zboża, czyli rolnicy oraz jego zakupem, np. młyny oraz handlują gracze giełdowi, czy inwestorzy spekulacyjni, których nie interesuje zboże jako takie, ale zarobek na nim. **To gracze giełdowi i inwestorzy powodują, że giełda jest płynna**. Powodzenie takiej giełdy w Polsce wymagać będzie czasu oraz przekonania rolników do handlu na giełdzie – zauważa.

W jego ocenie, dużą rolę muszą tu odegrać szkoły rolnicze, ODR-y, izby rolnicze, związki branżowe, a także grupy producentów zbóż, których jest coraz więcej.

– Mechanizm giełdowy powoduje, że **rolnik za swoje zboże otrzymuje najwyższą w danym momencie cenę**, wynikającą z popytu i podaży na rynku. Nie zawsze to gwarantuje automatycznie opłacalność produkcji, ale handel kontraktami futures pozwala rolnikowi na **oszacowanie przyszłej ceny zboża i podjęcie odpowiednich decyzji produkcyjnych** a nie czekanie na cenę – podkreśla Łuczak.

Do tematu tworzenia Giełdy Rolno-Spożywczej będziemy wracać.

[Zamknij >](#)

120 i ani dnia dłużej. Właściciele muszą oddać domy i działki

Farmer.pl | Autor : HK | 30.08.2025 | Fot. Verconer / Shutterstock



Rząd przyjął projekt, który zakłada, że właściciele nieruchomości wywłaszczonych pod budowę CPK otrzymają zaliczkę i będą mieli 120 dni na wyprowadzkę. Projekt ma także ułatwić uzyskanie 85% odszkodowania osobom wywłaszczonym. Rzecznik rządu Adam Szałapka zapowiedział także nowe rozwiązania dotyczące wsparcia uchodźców z Ukrainy oraz świadczeń dla cudzoziemców, tak aby zapobiec chaosowi, który mogą wprowadzić ostatnie weta Prezydenta.

- 26 sierpnia rząd przyjął m.in. nowelizację ustawy o Centralnym Porcie Komunikacyjnym.

- Projekt dotyczący wypłaty zaliczek odszkodowań dla osób wywłaszczanych pod budowę CPK, zakłada, że nikt nie będzie musiał opuścić nieruchomości przed otrzymaniem rekompensaty.
- Zmiany mają przyspieszyć procedury odszkodowawcze i wprowadzić jasne terminy dotyczące wydania nieruchomości.

Zmiany w ustawie o CPK

Jednym z przyjętych projektów jest nowelizacja ustawy o Centralnym Porcie Komunikacyjnym. Projekt umożliwi wypłatę zaliczek w wysokości **do 85 proc. odszkodowania** osobom wywłaszczanym na potrzeby CPK. Obowiązek wydania nieruchomości nastąpi **po 120 dniach od dnia ustalenia wysokości odszkodowania**, a zaliczka ma być wypłacana w ciągu 30 dni od złożenia wniosku. Celem zmian jest przyspieszenie procedury odszkodowawczej, ustalenie wysokości odszkodowania i wprowadzenie jasnych terminów na wydanie nieruchomości.

Chodzi o przyspieszenie procedury odszkodowawczej. (...) A jak wiemy, ta budowa już teraz wkracza w tę decydującą fazę, więc te przepisy są ważne z punktu widzenia obywateli, których bezpośrednio dotkną – powiedział Rzecznik rządu.

Z Oceny Skutków Regulacji wynika, że obecne przepisy nie łączą formalnie wywłaszczenia z wypłatą odszkodowania, co może prowadzić do sytuacji, w której osoba pozbawiona nieruchomości nie otrzyma nawet zaliczki przed obowiązkowym terminem jej opuszczenia.

Jak podkreśla Portal Samorządowy, w projekcie przewiduje się też możliwość nadania decyzji lokalizacyjnej rygoru natychmiastowej wykonalności przez wojewodę, co oznacza, że równocześnie z jej wydaniem ruszy postępowanie odszkodowawcze, a spółka celowa CPK uzyska prawo do dysponowania nieruchomością w celu uzyskania pozwoleń na budowę, a więc bez konieczności jej fizycznego przejęcia.

Źródło: KPRM, PortalSamorządowy.pl

[Zamknij >](#)

Projekt budżetu na 2026: Wydatki na rolnictwo i rybactwo to ponad 24 mld zł

Farmer.pl | Autor : PAP | 30.08.2025 | Fot. Fotokon / Shutterstock



Na politykę rolną i rybacką w przyszłorocznym budżecie zaplanowano kwotę 24,26 mld zł - wynika z opublikowanego w piątek projektu ustawy budżetowej przyjętego przez rząd.

- Na ochronę zdrowia i dobrostanu zwierząt oraz zdrowia publicznego, w tym zapewnienie bezpieczeństwa epizootycznego w kraju przeznaczonych ma zostać 2,23 mld zł.
- Wydatki związane ze wsparciem rozwoju produkcji roślinnej i ochrony roślin uprawnych wynieść mają 0,85 mld zł, a rozwoju hodowli i produkcji zwierzęcej 0,11 mld zł. Zadania związane z regulacją i stabilizacją rynków rolnych i żywnościowych mają

natomiast pochłonąć 0,59 mld zł.

- Na wsparcie rybactwa śródlądowego i rybołówstwa morskiego mające na celu "tworzenie konkurencyjnego, nowoczesnego i dynamicznego sektora rybackiego" przeznaczonych ma być 0,68 mld zł.

Z zaplanowanej w przyszłorocznym budżecie kwoty 24,26 mld zł przewidzianej do dyspozycji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi mają być realizowane zadania związane z rolnictwem, regulacją i stabilizacją rynków rolnych i żywnościowych, rozwojem obszarów wiejskich oraz rybołówstwem.

Czy ponad 24 mld zł poprawki rozwój i zwiększy konkurencyjność rolnictwa w 2026 r.?

W Skonsolidowanym planie wydatków w układzie zadaniowym zaznaczono, że celem tych działań jest "poprawa i stabilizacja warunków ekonomicznych rolnictwa, rozwój obszarów wiejskich oraz zwiększenie konkurencyjności gospodarki rolno-żywnościowej, a także tworzenie i utrzymanie konkurencyjnego, nowoczesnego i dynamicznego sektora rybackiego".

Największa część przewidzianej całkowitej kwoty wydatków ma być przeznaczona na wsparcie gospodarstw rolnych, rozwoju wsi, produkcji żywności regionalnej, tradycyjnej i systemów jakości żywności. Na ten cel przewidziano 19,80 mld zł.

Na ochronę zdrowia i dobrostanu zwierząt oraz zdrowia publicznego, w tym zapewnienie bezpieczeństwa epizootycznego w kraju przeznaczonych ma zostać 2,23 mld zł.

Wydatki związane ze wsparciem rozwoju produkcji roślinnej i ochrony roślin uprawnych wynieść mają 0,85 mld zł, a rozwoju hodowli i produkcji zwierzęcej 0,11 mld zł. Zadania związane z regulacją i stabilizacją rynków rolnych i żywnościowych mają natomiast pochłonąć 0,59 mld zł.

Z kolei na wsparcie rybactwa śródlądowego i rybołówstwa morskiego mające na celu "tworzenie konkurencyjnego, nowoczesnego i dynamicznego sektora rybackiego" przeznaczonych ma być 0,68 mld zł.

[Zamknij >](#)

MRiRW: Nie będzie dopłat do niskich cen zboża. „Polscy rolnicy mieliby problem ze sprzedażą swoich plonów”

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.08.2025 |



- Ceny zbóż w Polsce podążają za cenami na rynku unijnym i światowym. Wynika to z faktu, że rynek zbóż jest rynkiem globalnym. Obecnie spadki cen odnotowuje się na całym świecie. Wpływa na to m.in. sytuacja popytowo-podażowa, kursy walut, uwarunkowania pogodowe, a także polityczne, w tym polityka handlowa uczestników rynku. W najbliższym czasie ceny będą się dodatkowo kształtowały m.in. pod wpływem dalszego przebiegu żniw w kraju, a także doniesień z jednej strony o wysokich plonach, a z drugiej o problemach z jakością konsumpcyjną – pisze o aktualnej sytuacji na rynku zbóż ministerstwo rolnictwa.

- Unijne przepisy obowiązujące w odniesieniu do jednolitego rynku nie dopuszczają mechanizmów regulowania cen czy dopłacania rolnikom do niskich cen produktów rolnych. **Pragnę zwrócić uwagę, że w ostatnich latach producenci zbóż otrzymali wsparcie na skutek strat poniesionych w związku z agresją Rosji na Ukrainę, a także dopłaty do nawozów czy preferencyjnych kredytów; otrzymują również m.in. dopłaty do paliwa rolniczego, płatności bezpośrednie, czy wsparcie w związku z niekorzystnymi zjawiskami. Dodatkowo utrzymywany jest krajowy zakaz importu z Ukrainy niektórych zbóż, rzepaku i produktów ich przetwórstwa do Polski** - napisała Joanna Trybus - dyrektor Departament Rynków Rolnych i Transformacji Energetycznej Obszarów Wiejskich, która odniosła się do pisemnego wystąpienia samorządu rolniczego ws. „działań mających na celu złagodzenie skutków niskich cen skupu zbóż, m.in. przez instrumenty stabilizujące dochód rolników lub mechanizmy rekompensaty”.

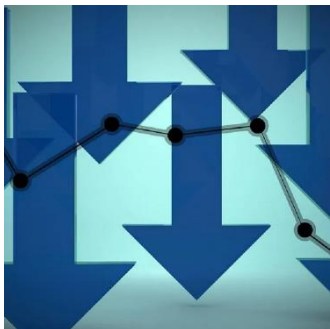
Według resortu rolnictwa, działania mające na celu zapewnienie, że kupujący zapłacą określoną, wysoką cenę za produkty rolne, w przypadku niskich cen na rynkach światowych, mogą doprowadzić do sytuacji, w której **przetwórcy i sieci handlowe będą zastępować droższe, polskie produkty tańszymi pochodzącymi z importu**. W takim przypadku polscy rolnicy mieliby problem ze sprzedażą swoich plonów z przeznaczeniem na eksport, a już w chwili obecnej, w celu zbilansowania nadwyżkowego rynku zbóż w Polsce ok. 30% krajowej produkcji zbóż, tj. rocznie ok. 10 mln ton, trafia na eksport.

Zgodnie z danymi Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej gromadzonymi przez MRiRW, w okresie 4-10 sierpnia br. za pszenicę konsumpcyjną płacono 807 zł/t (-7,1% r/r), za pszenicę paszową 774 zł/t (-10,1% r/r), zaś za kukurydzę 919 zł/t (+4,1% r/r). **Ceny te są znacznie niższe niż w analogicznym okresie 2022 roku, kiedy to kształtowały się na historycznie wysokim poziomie na skutek paniki na rynku wywołanej agresją Rosji na Ukrainę, ale też nieco niższe od cen z sierpnia 2021 r.**

[Zamknij >](#)

Wskaźnik koniunktury w rolnictwie zmalał. Tak źle nie było od wielu miesięcy

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.08.2025 |



- W lipcu 2025 r. syntetyczny wskaźnik koniunktury w rolnictwie (SWKR) zmalał m/m do najniższego poziomu od lipca 2024 r. Wyrównany (przy pomocy średniej ruchomej 6-miesięcznej) wskaźnik nożyc cen był w lipcu zdecydowanie gorszy na tle wcześniejszych miesięcy br. – informuje Arkadiusz Zalewski z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Wpływ na to miały przede wszystkim systematycznie malejące w czerwcu i w lipcu br. ceny większości podstawowych produktów rolnych, które przyczyniły się do istotnego zmniejszenia wyrównanego wskaźnika cen skupu do poziomu najniższego od 12

miesięcy. Jednocześnie środki produkcji przestały tanieć – w lipcu br. ruchomy wskaźnik cen środków produkcji po raz kolejny w br. wyniósł co najmniej 100 punktów.

Ceny koszyka skupu produktów rolnych monitorowanych przez GUS i analizowanych przez IERiGŻ PIB w lipcu br. pozostawały wprawdzie nadal wyższe niż rok wcześniej, jednak roczne tempo wzrostu cen zaczyna stopniowo spowalniać. **Należy ponadto zaakcentować, że ceny zbóż porównywalne do obecnych były obserwowane na krajowym rynku już nawet 17 lat wcześniej (w I połowie 2008 r.). W tym czasie ceny nawozów wzrosły ponad 2-krotnie, a maszyn rolniczych - niemal 3-krotnie.**

W lipcu 2025 r. syntetyczny wskaźnik SWKR zmniejszył się w porównaniu z poprzednim miesiącem o 0,5 pkt proc. do 100,1 punktu. Spadek tego wskaźnika m/m był wypadkową pogorszenia wskaźnika nożyc cen oraz niewielkiej poprawy wskaźnika potencjalnego popytu na produkty rolne. Dla porównania rok wcześniej wskaźnik SWKR kształtował się na dokładnie takim samym poziomie, natomiast dwa lata temu wynosił on wyraźnie poniżej 100 punktów. **Nożyce cen w rolnictwie były jednak wówczas zdecydowanie mniej korzystne dla rolników niż obecnie.**

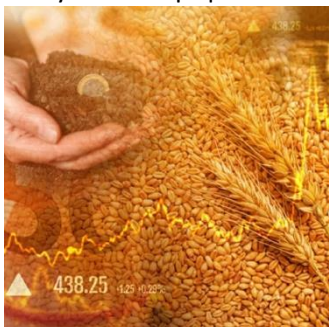
Obliczany w Zakładzie Rynków Rolnych i Metod Ilościowych Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej PIB syntetyczny wskaźnik koniunktury w rolnictwie (SWKR) jest wskaźnikiem ilościowym, ilustrującym w sposób syntetyczny zmiany rynkowych uwarunkowań produkcji rolniczej. Jest obliczany jako średnia wskaźnika nożyc cen oraz wskaźnika potencjalnego popytu. Wskaźnik ten obejmuje złożone uwarunkowania popytowo-podażowe oraz cenowe rynku rolnego, wyrównywane przy pomocy średniej ruchomej 6-miesięcznej.

Autor: Arkadiusz Zalewski (IERGiŻ)

[Zamknij >](#)

29.08.2025 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: z każdym dniem stawki coraz niższe

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 29.08.2025 | Fot. Photogenica



Z rynku skupu zbóż wciąż docierają niekorzystne informacje dla rolników. Stawki za ziarno regularnie spadają. Od środowego notowania przeciętne ceny za zboża poszły w dół po kilka złotych za tonę, nie przekraczając jednak 7 zł/t. W tym czasie o 20 zł/t w dół poszła wycena rzepaku.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 29.08.2025 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	Bieżące notowanie (29.08.2025)	Ostatnie notowanie (27.08.2025)
Pszenica konsumpcyjna	700-860 (742,69)	700-850 (747,42)
Żyto konsumpcyjne	520-680 (584,74)	520-680 (586,58)
Jęczmień konsumpcyjny	600-750 (645,45)	600-750 (645,45)
Pszenica paszowa	600-740 (671,73)	600-740 (676,73)
Żyto paszowe	500-620 (552,00)	500-620 (553,50)
Pszennyżyto	580-700 (627,78)	580-700 (634,44)
Jęczmień paszowy	580-680 (629,05)	580-680 (628,50)
Rzepak	1830-2050 (1963,36)	1830-2080 (1983,36)
Kukurydza	670-950 (841,25)*	800-970 (872,50)*
Groch konsumpcyjny	760-920 (838,33)	760-920 (844,17)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

Podana cena kukurydzy dotyczy suchego ziarna.

[Zamknij >](#)

Ukraina: Eksportowe oszustwa. Do Polski wjechało mleko z antybiotykami

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.08.2025 |



Ponad 50 ukraińskich zakładów mleczarskich posiada zezwolenia na eksport do Unii Europejskiej, ale niektóre z nich w rzeczywistości nie działają. Ich dokumenty są wykorzystywane przez inne firmy, które takich zezwoleń nie otrzymały. Poinformował o tym szef Związku Przedsiębiorstw Mleczarskich Ukrainy, Wadym Czagarowski, podczas spotkania z dyrektorem Biura Bezpieczeństwa Ekonomicznego Ukrainy Ołeksandrem Cywińskim. - **Niektóre przedsiębiorstwa otrzymały pozwolenie dziesięć lat temu, ale od dawna nie prowadzą działalności.** Z ich dokumentów korzystają inne firmy. Zdarzają się również przypadki, gdy w produktach eksportowanych do Polski, zwłaszcza w mleku w proszku, wykryto ślady antybiotyku chloramfenikolu. Oznacza to, że do produkcji wykorzystywano mleko z gospodarstw prywatnych – wyjaśnił Czagarowski.

Prezes Związku Przedsiębiorstw Mleczarskich Ukrainy uważa, że należy przeprowadzić audyt przedsiębiorstw, które mają prawo eksportować do UE, zapewnić przejrzystość tego procesu i zakazać wykorzystywania dokumentów pochodzących z upadłych firm.

Źródło: latifundist.com

[Zamknij >](#)

Węgry nie chcą zboża z Ukrainy. „Interes naszych rolników jest najwyższym priorytetem”

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.08.2025 |



Według ministra rolnictwa Węgier Istvána Nagya Węgry nie planują wznowienia importu pszenicy i kukurydzy z Ukrainy, powołując się na ochronę interesów europejskich rolników.

Nagy złożył powyższe oświadczenie po spotkaniu w Budapeszcie z ukraińskim wicepremierem ds. integracji europejskiej i euroatlantyckiej Tarasem Kaczką. - *Interesy węgierskich rolników pozostają naszym najwyższym priorytetem. Powitałem wicepremiera Ukrainy Tarasa Kaczkę w Ministerstwie Rolnictwa. **Uzgodniliśmy, że Kijów nie będzie eksportował kukurydzy i pszenicy na Węgry, dopóki nasz kraj tego nie zażąda. Będziemy nadal egzekwować zakaz importu i chronić źródła utrzymania oraz rynki zbytu węgierskich rolników*** – przekazał minister Nagy w mediach społecznościowych.

Rząd węgierski wielokrotnie podkreślał, że **europejscy rolnicy ponoszą znaczne straty z powodu napływu ukraińskich produktów rolnych sprzedawanych po cenach dumpingowych**. Decyzja UE z 2022 roku o zniesieniu ceł i kwot na import ukraińskich produktów rolnych wywarła znaczny wpływ na kraje Europy Wschodniej. Różnice w standardach produkcji i powierzchni gruntów rolnych sprawiły, że tańsze towary ukraińskie wypierają lokalne produkty europejskie na tradycyjnych rynkach.

Jesienią 2023 roku kilka krajów Europy Wschodniej musiało wprowadzić zakaz importu ukraińskich produktów rolnych po tym, jak Komisja Europejska odmówiła przedłużenia embarga obejmującego cztery kategorie zbóż i roślin oleistych — pszenicę, kukurydzę, rzepak i nasiona słonecznika.

Węgry samodzielnie utrzymały embargo i rozszerzyły je, obejmując dodatkowo 20 rodzajów ukraińskich produktów rolnych, takich jak zboża, mięso, jaja, oleje roślinne, warzywa i miód.

Źródło: Ukr Agro Consult

[Zamknij >](#)

Od września jeszcze więcej ukraińskich produktów rolnych? Kijów naciska na Brukselę w sprawie zwiększenia kontyngentów

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.08.2025 |



Kijów oczekuje, że Rada Unii Europejskiej zatwierdzi przedłużenie umowy o wolnym handlu między Ukrainą a UE, która przewiduje znaczne zwiększenie kontyngentów eksportowych na wrażliwe produkty rolne, co miałyby nastąpić już we wrześniu 2025 r.

Powyższą informację przekazał wicepremier ds. integracji europejskiej i euroatlantyckiej **Taras Kaczka**. Zaznaczył, że zmiany te zostaną przedstawione Radzie UE w tej samej formie, w jakiej zostały uprzednio zatwierdzone przez Komisję Europejską pod koniec czerwca, pomimo głosów wzywających do rewizji tych wcześniejszych porozumień.

Taras Kachka jest przekonany, że Rada UE podejmie pozytywną decyzję w tej sprawie.

Źródło: Ukr Agro Consult

[Zamknij >](#)

Czy będzie więcej spirytusu z polskiego zboża? Bruksela nie pozwoli

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.08.2025 |



- Niedawno samorząd rolniczy apelował do ministra rolnictwa o podjęcie działań mających na celu zwiększenie krajowego wykorzystanie zbóż poprzez wsparcie ich przerobu w przemyśle spirytusowym. W obecnym stanie prawnym nie ma możliwości wprowadzenia dopłat do krajowej produkcji alkoholu etylowego – poinformował resort rolnictwa.

Zgodnie z art. 211 rozporządzenia (UE) nr 1308/20134, do produkcji produktów rolnych (w tym alkoholu etylowego) zastosowanie ma art. 107-109 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE). **Artykuł ten określa, że wszelka pomoc przyznawana przez państwo członkowskie lub przy użyciu zasobów państwowych w jakiejkolwiek formie,**

która zakłóca lub grozi zakłóceniem konkurencji poprzez sprzyjanie niektórym przedsiębiorstwom lub produkcji niektórych towarów, jest niezgodna z rynkiem wewnętrznym w zakresie, w jakim wpływa na wymianę handlową między państwami członkowskimi.

- Resort rolnictwa od wielu lat informuje branżę gorzelniczą, że powyższe przepisy nie przewidują możliwości uruchomienia płatności państw członkowskich dla producentów alkoholu etylowego, z uwagi na jednolity rynek Unii Europejskiej – czytamy w odpowiedzi MRiRW na wystąpienie samorządu rolniczego.

W odniesieniu do interwencji publicznych, przepisy art. 11 rozporządzenia (UE) nr 1308/2013 określają produkty, do których może być ona zastosowana. Alkohol etylowy nie jest tam wymieniony. Oznacza to, że interwencja publiczna w ww. zakresie również jest niezgodna z przepisami Unii Europejskiej.

Jak podkreśla resort rolnictwa, **organy administracji państwowej nie mają wpływu na cenę alkoholu na rynkach światowych** czy strukturę zakupów surowców do produkcji alkoholu przez podmioty działające na rynku UE.

Biorąc po uwagę koszty jednostkowe produkcji alkoholu, które w głównej mierze zależą od kosztów zakupionego surowca, to kukurydza jest preferowanym surowcem do jego wytwarzania. Sprawozdanie roczne o produkcji, zapasach i rozdysponowaniu alkoholu etylowego (RRW-28) za 2024 r. wykazało, że **głównym surowcem do produkcji alkoholu etylowego jest właśnie kukurydza, z której wytwarza się 92% alkoholu w Polsce.** W ramach alkoholu zbożowego surowce inne niż kukurydza stanowią jedynie 4% produkcji, a więc taka produkcja ma charakter marginalny. Alkohol wytwarzany ze zbóż innych niż kukurydza jest przeznaczany głównie do produkcji napojów spirytusowych, w tym wódek z oznaczeniem geograficznym „Polska Wódka”.

- Jednocześnie pragnę poinformować, że od 1 stycznia 2024 r. **w Polsce został wprowadzony standard benzyny E10 w ramach paliw E95, polegający na zwiększeniu udziału biokomponentów z 5% objętości do 10% objętości benzyny,** co pozwoliło na zwiększenie zapotrzebowania na bioetanol, a tym samym zwiększenie możliwości wykorzystania krajowej produkcji kukurydzy o ok. 400-500 tys. ton. Zmiana ta spowodowała wzrost produkcji alkoholu w Polsce o ok. 15%. Postulat KRIR dot. podniesienia minimalnego udziału biokomponentów z 10% do 12-15% został przekazany do właściwego resortu, tj. Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Przedstawiając powyższe informuję, że MRiRW nadal będzie szczegółowo analizować sytuację na rynku zbóż i podejmować działania w przypadku zagrożenia wystąpienia sytuacji kryzysowych – poinformowała Joanna Trybus - dyrektor Departament Rynków Rolnych i Transformacji Energetycznej Obszarów Wiejskich.

[Zamknij >](#)

Ustawa o „Aktywnym Rolniku” tworzy rolnicze kasty i elity? Czy ograniczy dostęp do KRUS-u?

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.08.2025 |



– Ustawa o „Aktywnym Rolniku” jest moim priorytetem. Zaledwie po dwóch tygodniach od objęcia resortu rolnictwa udało się przygotować projekt, który uzyskał akceptację członków Zespołu do spraw Programowania Prac Rządu i został wpisany do Wykazu Prac Rady Ministrów – poinformował wczoraj minister rolnictwa, Stefan Krajewski.

*- Dziś rozpoczynamy konsultacje publiczne, uzgodnienia międzyresortowe i opiniowanie. **Konsultacje potrwać 21 dni** i bardzo liczę na aktywny udział organizacji rolniczych i społecznych w ocenie konkretnych przepisów. **Chciałbym, aby porządkowanie przepisów odbywało się przy szerokim zaangażowaniu środowiska rolniczego** –* powiedział minister rolnictwa Stefan Krajewski, zapowiadając rozpoczęcie kolejnego

etapu prac nad ustawą o „Aktywnym Rolniku”.

Resort rolnictwa przypomina, że projekt ustawy przygotowany przez resort rolnictwa porządkuje system dopłat, tak aby finansowe wsparcie trafiało do rolników faktycznie ponoszących koszty działalności rolniczej. Definicja „Aktywnego Rolnika” nie będzie uzależniona od rozmiaru produkcji, wielkości sprzedaży produktów rolnych ani od poniesionych nakładów.

*– Pojawiają się opinie, że ustawą o „Aktywnym Rolniku” **tworzymy rolnicze kasty i elity, że wprowadzamy fiskalizację polskiej wsi.** Zdecydowanie zaznaczam: to nie jest prawda. Podobnie nieprawdziwe są **sugestie o ograniczaniu rolnikom dostępu do KRUS.** To wszystko są fake newsy. Zachęcam do dokładnego zapoznania się z przygotowanym projektem, w którym znajduje się m.in. zapis: „definicja rolnika aktywnego zawodowo (...) nie ma wpływu na inne prawa i obowiązki rolników, np. nie wpływa na prawo do ubezpieczenia w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS)” – wyjaśnia Krajewski*

Projekt ustawy wraz z uzasadnieniem – w ramach prowadzonych konsultacji – został dziś udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej Rządowego Centrum Legislacji w zakładce Rządowy Proces Legislacyjny.

Najważniejsze zmiany zawarte w projekcie ustawy:

1. Aktywność rolnicza będzie weryfikowana na podstawie realnych kosztów lub przychodów z działalności rolniczej, a rolnicy będą mogli wybrać, w jaki sposób chcą udowodnić prowadzenie gospodarstwa.
2. Nowe rozwiązania przewidują weryfikację prowadzenia działalności rolniczej (również dla rolników, którzy w danym roku nie uzyskują przychodów ze sprzedaży produktów rolnych). Dokumentami potwierdzającymi będą m.in.:
 - a) faktura (lub inny równoważny dowód) za zakup nawozów, środków ochrony roślin, materiału siewnego i rozmożeniowego, usług lub zabiegów agrotechnicznych, ubezpieczeń;
 - b) faktura (lub inny równoważny dowód) za sprzedaż produktów rolnych;
 - c) dowód opłacenia czynszu dzierżawnego;
 - d) dowód zapłaty za pracę najemną;
 - e) umowa kontraktacji lub umowa dostawy.

Wysokość akceptowanych kosztów lub przychodów (np. na jednostkę powierzchni gospodarstwa) zostanie określona w akcie wykonawczym na podstawie danych dotyczących rzeczywistych kosztów i przychodów ponoszonych przez rolników w Polsce. Takie rozwiązanie pozwoli elastycznie reagować na zmiany zachodzące m.in. na rynku środków do produkcji czy przy zmieniających się cenach produktów rolnych.

Przepisy projektowanej ustawy określają również listę kryteriów, które pozwolą automatycznie uznać rolnika za aktywnego zawodowo, bez konieczności dodatkowych działań administracyjnych. Wśród tych kryteriów znalazły się:

1. posiadanie zwierząt zarejestrowanych w systemie Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt, przy obsadzie co najmniej 0,3 DJP/ha UR;
2. otrzymywanie płatności związanych z produkcją;
3. korzystanie z płatności w ramach ekoschematów: Rolnictwo węglowe i zarządzanie składnikami odżywczymi, Integrowana Produkcja Roślin, Biologiczna ochrona upraw, Materiał siewny kategorii elitarny i kwalifikowany, dobrostan zwierząt;
4. otrzymywanie płatności ekologicznych;
5. korzystanie ze wsparcia na rozwój dla małych gospodarstw, premii dla młodych rolników oraz na inwestycje w gospodarstwach rolnych zwiększające konkurencyjność;
6. udział w unijnej sieci danych dotyczących poziomu zrównoważenia gospodarstw rolnych (FSDN);
7. otrzymywanie dopłat z tytułu zużycia materiału siewnego kategorii elitarny, kwalifikowany lub ekologiczny, mających charakter pomocy de minimis w rolnictwie.

Źródło: MRiRW

[Zamknij >](#)

Prezydent obawia się wykluczenia cyfrowego wielu rolników. Polski rząd nadgorliwie interpretuje unijne przepisy?

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.08.2025 |



Uzasadniając swoje weto do nowelizacji ustawy o środkach ochrony roślin, Karol Nawrocki zarzucił jej naruszenie zasady proporcjonalności. W jego opinii, rolnicy powinni mieć nadal możliwość prowadzenia i przechowywania dokumentacji dotyczącej stosowania środków ochrony roślin w formie papierowej.

- Nie wszyscy rolnicy bowiem posiadają dostęp do internetu, a jeśli nawet posiadają, to zwyczajnie nie posiadają umiejętności korzystania z narzędzi cyfrowych – wyjaśnia prezydent. - **Polska decyduje się na rozwiązanie bardziej restrykcyjne niż przewidziane w samym rozporządzeniu unijnym oraz stosowane w innych państwach**

członkowskich. Ustawodawca planuje wprowadzić obowiązek korzystania wyłącznie z centralnego systemu teleinformatycznego, eliminując możliwość prowadzenia rejestrów w formie papierowej. (...) Taki model, choć wygodny dla administracji publicznej, rodzi poważne ryzyka po stronie rolników i innych użytkowników profesjonalnych – czytamy w uzasadnieniu do weta prezydenta.

- Szczególnie niezrozumiałe jest, że Polska wybiera rozwiązanie bardziej restrykcyjne niż stosowane w innych państwach członkowskich. **W Niemczech, Francji czy Holandii użytkownicy profesjonalni mają możliwość prowadzenia dokumentacji zarówno w formie elektronicznej, jak i papierowej.** Państwa te nie tylko dbają o przejrzystość systemu, ale też o interes rolników, zapewniając im realny wybór i wsparcie w postaci formularzy czy aplikacji mobilnych - wskazuje Kancelaria Prezydenta.

Pełny tekst uzasadnienia do weta dostępny jest [tutaj - kliknij.](#)

[Zamknij >](#)

Prezydent zawetował ważną dla rolników ustawę. Ewidencja zabiegów ochrony roślin wyłącznie w formie elektronicznej

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.08.2025 |



- Ustawa o zmianie ustawy o środkach ochrony roślin przygotowana przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zawierająca uproszczenia administracyjne dla rolników stosujących środki ochrony roślin, została zawetowana przez Prezydenta RP – informuje ministerstwo rolnictwa.

- Przypomnijmy, **zapisy proponowanej ustawy miały ułatwić prowadzenie ewidencji zabiegów środkami ochrony roślin i większości gospodarstw rolnych w Polsce gwarantowały odroczenie obowiązku prowadzenia rejestru w nowej, elektronicznej formie.** Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, mając na uwadze małe gospodarstwa, ale też

dbając o starszych rolników, którzy zazwyczaj takie gospodarstwa prowadzą, proponował odroczenie obowiązku wprowadzania nowych, elektronicznych narzędzi dokumentacji dla gospodarstw do 2 ha nawet o 10 lat (pozostałe propozycje wydłużeń: dla gospodarstw do 5 ha o 5 lat i dla gospodarstw do 20 ha o 2 lata). Niestety, proponowane rozwiązania zostały przez Prezydenta zawetowane – czytamy w komunikacie MRiRW.

- Co gorsze, **weto Prezydenta skutkuje tym, że już od 1 stycznia 2026 roku, wszystkich polskich rolników obejmie obowiązek wynikający z unijnego rozporządzenia, który nakazuje ewidencję prowadzonych zabiegów ochrony roślin wyłącznie w formie elektronicznej.** W ramach prac nad projektem tego rozporządzenia Polska zgłaszała zastrzeżenia do proponowanych rozwiązań i była jedynym państwem w UE, które tego projektu nie poparło – stąd zaproponowane ułatwienia w przepisach krajowych. Niestety, wszystkie rozwiązania zostały zawetowane przez prezydenta Karola Nawrockiego i trudno podzielić pogląd prezentowany w uzasadnieniu, według którego Prezydent przeciwdziała „ryzyku w obszarze wykluczenia cyfrowego małych gospodarstw i osób starszych” – komentuje resort rolnictwa.

- Słyszeliśmy wiele słów, że pan prezydent chce współpracować, szuka rozwiązań żeby jak najlepiej wykorzystywać z jednej strony środki, z drugiej strony zabezpieczyć interesy rolników. I co się dzieje kilka godzin po zakończonej Radzie Gabinetowej? Pan prezydent wetuje drugą już ustawę dotyczącą tak naprawdę uproszczenia procedur i pomocy, wsparcia rolników. Pierwsza dotyczyła przechowywania nawozów naturalnych, obornika, budowania zbiorników na gnojówkę, gnojowice. **To chcieliśmy rozłożyć w czasie pomóc rolnikom, wyjść naprzeciw rolników. Niestety pan prezydent zawetował tę ustawę.** Dzisiaj ustawa dotycząca przepisów unijnych, które obligują rolników, by od 1 stycznia 2026 roku rejestr dotyczący używania środków ochrony roślin był prowadzony tylko w formie elektronicznej na to, że były kolejne apele składane przez rolników, prośby żeby wydłużyć ten czas. Zdecydowaliśmy się przyjąć takie przepisy, które dają możliwość nawet o 10 lat wydłużenia dla tych najmniejszych rolników, którzy mają problem z elektronicznym zgłaszaniem, żeby mogli to dalej składać w formie papierowej. **Niestety weto prezydenta powoduje, że od 1 stycznia 2026 roku wszyscy rolnicy będą musieli składać te rejestry w formie elektronicznej.** Więc czy to jest wsparcie rolników czy tylko słowa na potrzeby kamer i programów telewizyjnych? Obietnice składane, że zadba pan prezydent o rolników, tak bardzo ich doceniał w kampanii wyborczej, tak wiele im obiecał... Dzisiaj kiedy potrzeba realnej współpracy i wsparcia, tej współpracy, tego wsparcia nie ma – skomentował minister rolnictwa, Stefan Krajewski.

[Zamknij >](#)

Jak nie kijem, to pałką. Mercosur to za mało?

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.08.2025 |



W przedostatnim tygodniu sierpnia amerykańska administracja ogłosiła podniesienie ceł na europejską wieprzowinę. Zaledwie tydzień później UE i Stany Zjednoczone podpisują porozumienie, którego jednym z elementów jest zapewnienie preferencyjnych warunków dostępu do europejskiego rynku dla wieprzowiny z USA.

Decyzja ta jak na razie nie powoduje negatywnych konsekwencji dla europejskich producentów wieprzowiny. Warto jednak przeanalizować to co dzieje się w Europie, a przede wszystkim zwrócić uwagę na zmniejszającą się produkcję loch, co jest obserwowane u wszystkich wiodących europejskich producentów. W dłuższym okresie

może to sprawić, że wieprzowina z USA może zacząć wypełniać lukę, która będzie tworzyć się w przypadku braku wystarczającej ilości surowca na rynku europejskim.

Kolejną kwestią jest dopuszczenie kolejnego konkurenta na rynkach międzynarodowych do unijnego rynku. Wpływa to przede wszystkim na ceny, które ze względu na wyższe europejskie standardy produkcji nie mogą być tak konkurencyjne jak te w przypadku wieprzowiny pochodzącej z USA.

Na razie nie wiemy jakie będą szczegóły porozumienia. Informacja zamieszczona na stronie Białego Domu i Komisji Europejskiej nie wskazują konkretnych warunków na jakich amerykańska wieprzowina mogłaby uzyskać preferencyjne warunki w dostępie do europejskiego rynku. Pewne jest jednak to, że po raz kolejny KE zaskakuje europejskie rolnictwo tym, że podaje to wiadomości publicznej zamiar podjęcia działań, bez ujawnienia ich szczegółów i wpływu na europejskich producentów wieprzowiny.

W ocenie Wiesława Różańskiego, prezesa Unii Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego, sytuacja ta do złudzenia przypomina to co dzieje się w przypadku umowy pomiędzy UE i Mercosur. W obu przypadkach pozostaje więcej miejsca na domysły niż realne przygotowanie się do wejścia w życie umów handlowych, a to rodzi obawy i niepewność na rynku, która nie powinna mieć miejsca. Ograniczenie przekazu do kwot kontyngentów dla umowy Mercosur to zdecydowanie za mało, a przez to bardzo łatwo jest podważyć obawy europejskich rolników. Podobnie dzieje się w przypadku tego, w dużym stopniu enigmatycznego porozumienia. Jedno pozostaje niezmiennie. Europejscy producenci to jakość i bezpieczeństwo wynikająca z wysokich standardów produkcji. Wyklucza to w praktyce konkurowanie na podstawie ceny, na co nie są przygotowane rynki międzynarodowe, poza ograniczonym rynkiem UE.

[Zamknij >](#)